

Naczelne Dowództwo W. P.

D.Nr. 7143/II.

Warszawa, dn. 20 czerwca 1919.

1012 / 53.

DO
GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

W W A R S Z A W I E.

Przedkłada się odpisy protokołów posiedzeń Komisji dla Gdańska i żeglugi, przysłanych przez Kontr-Admirała Kłoczkowskiego z Paryża.

2 załączniki:

w.z. Szefa Sztabu:

Kuliński m.p.

• Pułkownik

Za zgodność:

*Sekcja wojskowo-dypl.
J. J. J.*

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 1012/53. dnia 21 / VI 1919 r.
złącz. Wydział

AMERICAN HISTORICAL SOCIETY
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

247

~~Tajne~~

ODPIS.

P R O T O K O Ł.

1/.Narady w sprawie G D A N S K A /16.V.19./

Przewodniczący p.K Ł O C Z K O W S K I

Obecni pp:Andrzejewski,Kasperski, Marchlewski, pułk.Zwierkowski.

1.Ustalono, że Gdańsk, ze względu na swoje naturalne połączenie z Wisłą, jest jedynym portem, odpowiadającym całości potrzeb Polski i że żaden inny port na polskim wybrzeżu nie może go zastąpić. Wobec tego należy dążyć do jak najszerszej interpretacji na korzyść Polski odnośnych punktów Traktatu Pokojowego i do jak najenergiczniejszej obrony interesów Polski w Gdańsku.

2.W sprawie art.104 Traktatu Pokojowego ustalono, że należy przygotować projekt układu Polsko-Gdańskiego, przewidzianego w tym artykule. W projekcie tym postanowiono uwzględnić następujące postulaty:

a/.Prawo utrzymywania floty wojennej w Gdańsku.

b/.Prawo utrzymywania straży pogranicznej, lądowej i morskiej, oraz urzędów celnych, co wynika z punktu 1.art.104

c/.Przekazanie Polsce fortyfikacji portowych i prawo rozbudowy takowych w obrębie wolnego miasta Gdańska/punkt 4.art.104/

d/.Przekazanie Państwu Polskiemu urzędu hydrograficznego, stacji meteorologicznej, szkoły nawigacyjnej/punkt 3 art.104/

e/.Prawo pilotowania statków/punkt 3.art.104/. Trudność przeprowadzenia tego postulatu polega na tem, że prawo pilotażu należy, pg. prawa międzynarodowego, do właściciela brzegów.

f/.Polska flaga na statkach gdańskich, jako konsekwen-
cja punktu 6.art.104

g/.Równouprawnienie języka polskiego z niemieckim są-
downictwem.

h/.Zastrzeżenie, że Gdańsk nie może zawierać samodziel-
nych umów handlowych /konekw.art.104 punkt 6/.

i/.Zabezpieczenie Polsce prawa pierwokupu własności
prywatnej w obrębie wolnego miasta Gdańska.

k/.Przekazanie Państwu Polskiemu szkoły politechnicznej

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

1/.Prawo ochrony rybołówstwa i przemysłów morskich.

Opracowanie projektu układu Polsko-Gdańskiego powierzono mec. Marchlewskiemu, który przedstawi go na następnym posiedzeniu.

3. W sprawie art. 98. Traktatu Pokojowego ustalono co następuje:

Wobec zagrożonego stanu posiadania Polski na prawym brzegu Wisły, i wobec obciążenia terytorjów polskich serwitutami na korzyść Niemiec, których nie równoważą serwituty odwrotne, należy rozważyć kwestję kompensaty terytorjalnej za obszary na prawym brzegu Wisły.

Jako terytorja, nadające się do ewent. wymiany należy uważać Międzychód - z przewagą ludności niemieckiej i Gluszyce, gminę całkowiec niemiecką.

4. Wysunięto sprawę uzyskania terenu w "zone franche" w Szczecinie, dla Polski jak to sobie zabezpieczyli cesi w traktacie jako przeciwwagę, zależności interesów Polski od dobrych przyszłych stosunków z Gdańskiem, zwłaszcza, że Szczecin jest b. ważnym punktem dla eksportu węgla ze Śląska Górnego do Szwecji a dla całej linii Noteci Szczecin posiada znaczenie będąc ważniejsze od Gdańska.

Kwestji tej postanowiono nie stawiać jako wniosek pryncypalny lecz jako postulat ewentualny, na wypadek, gdyby terytorjalne kontropropozycje niemieckie przy zawarciu pokoju, przewidywały jakieś nowe zmiany granicy na niekorzyść Polski.

5. Postanowiono stworzyć stałą Komisję, do której, prócz obecnych, zaproszeni zostaną: specjalistów prawa międzynarodowego, prawa państwowego i p. Grabianowski, jako znawca stosunków Śląska Górnego.

Komisja przybiera nazwę K o m i s j i G d a ń s k a i Z e g l u g i . Przygotuje ona materiały, zespalaające 3 momenty: ekonomiczny, wojskowy, i prawno-polityczny; prace te złożone zostaną Komisji i p. Bartoszewicza, która włączy je w całość spraw polskich co do granicy zachodniej z Niemcami.

Prace Komisji będą ujęte w trzy formy:

a/. Sformułowanie uwag co do przystosowania odnośnych

~~Tajne~~

- 1 -

P R O T O K Ó Ł

O d p i s

1019/5
1919

3. POSIEDZENIA KOMISJI DLA GDAŃSKA I ŻEGLUGI
z dnia 19 -go maja 1919 o godz. 5-tej.

Obecni pp. Kłoczkowski, Wierzbicki, Kutrzeba, Rundstein, Wydzga, Paczkowski, Andrzejewski, Rybarski, Winiarski, Zwierkowski, Marchlewski, Tanenbaum, Romer.

Pióro trzyma p. Rose.

ORGANIZACJA KOMISJI

P. Marchlewski proponuje, żeby opracowanie wszystkich kwestji, które stanowią zadanie komisji, powierzyć komisji w jej całości.

P. Wierzbicki do tego się przychyła.

P. Kutrzeba jest zdania, że sprawy specjalne poruczone być muszą podkomisjom lub specjalnym komisjom już istniejącym, np. komisji prawnej. Najważniejszą dziś rzeczą jest opracowanie polskiego projektu konwencji z Gdańskiem, aby go nam nie narzuciła komisja dla nowych państw. Występować z własnym projektem statutu Gdańska, byłoby przedwczesnem, można jednakże w tym względzie mieć wpływ na przyszłego „ Haut Commissaire Ententy w Gdańsku”.

Komisja ustala zdanie swoje w tym sensie, że wszystkie kwestje, odnoszące się do Gdańska, w plenum jej poruszane być muszą.

TERMIN DLA PLEBISCYTU W PRUSACH KRÓL. I KSIĄŻ.

Komisja przechodzi do omówienia konkretnych propozycji pp. Marchlewskiego i Andrzejewskiego w sprawie interpretacji artykułów traktatu pokojowego, odnoszących się do Gdańska i prawego brzegu Wisły.

Artykuł 94-y traktatu przewiduje plebiscyt w kilku powiatach Prus Królewskich oraz w powiatach rejencji Olsztyńskiej, nie podaje jednakże dla niego żadnego terminu.

P. Marchlewski podkreśla, że interes polski wymaga, aby termin ten możliwie opóźnić, jakkolwiek będą niewątpliwie w okresie przejściowym pewne trudności natury administracyjnej. Aby zatem określić termin, trzeba się wedle możliwości zwrócić wprost do ludności interesowanej.

Pp. Rybarski i Andrzejewski również wypowiadają się przeciw nazbyt krótkiemu terminowi.

P. Romer zwraca uwagę, że dla ludności polskiej struktura wiekowa osób, mających prawo do głosowania przy plebiscycie, jest niekorzystna. Jest rzeczą notoryczną, że Polacy mają w stosunku do Niemców przewagę małoletnich. Wpłynąć to może niepomyslnie na wynik głosowania.

P. Andrzejewski informuje, że o tem pamiętano. Mazurów znajduje się dziś wielu na zachodzie Niemiec, trzeba będzie podjąć akcję w celu sprowadzenia ich do kraju, aby w plebiscycie wzięli udział.

P. Wydzga wyraża obawę, czy ci robotnicy i górnicy mazurscy znajdą u siebie należyte zatrudnienia.

P. Rybarski wskazuje, że są to jednostki pod względem narodowym uświadomione. Trzeba ich zużyć w polskich organizacjach na Mazurach i dać im przez to możność egzystencji.

P. Romer dodaje, że akcję uświadamiającą Mazurów pod względem narodowym prowadzi się dziś również we francuskich i angielskich obozach jeńców niemieckich.

P. Rundstein zwraca uwagę, że na podstawie artykułu 94-go prawo do plebiscytu ma każda osoba urodzona lub zamieszkała w odnośnych powiatach. To przyznaje pewne prawa Mazurom na wychodźstwie. Punkt ten daje również podstawę do dylatoryjnego traktowania kwestji.

P. Marchlewski stwierdza zatem zgodną opinię komisji w tym sensie, żeby termin plebiscytu jaknajbardziej opóźnić. Termin ten określą miarodajne czynniki w Poznaniu, które najlepiej zorientować się mogą w sytuacji i do których zwrócono się już za pośrednictwem Warszawy.

WYDALENIE URZEDNIKÓW NIEMIECKICH.

Artykuł 95-y traktatu przewiduje wydalenie "autorités" niemieckich od czasu podpisania traktatu aż do przeprowadzenia plebiscytu.

P. Marchlewski wnosi, żeby termin "autorités" interpretować w sensie jaknajszerszym i rozciągnąć go również na rodziny tych urzędników. xxnxxixnxxixixixn Za urzędników uważać przytem trzeba nietylko urzędników z nominacji, lecz również urzędników z wyboru, np. gminnych,

którzy musieli być przez rząd zatwierdzani.

P.Romer jest za tem, żeby pod kategorję urzędników, mających być usuniętymi, podciągnąć wszystkich, którzy są materialnie zainteresowani w zachowaniu dotychczasowych rządów.

Obecni wypowiadają się zgodnie w myśl poglądu p. Marchlewskiego i zgadzają się przytem, żeby ewakuowanie były i rodziny urzędnicze. Jako należące do rodziny uważane będą wszystkie osoby, nie utrzymujące się samodzielnie.

Co do niektórych kategorii urzędniczych powstają wątpliwości.

P. Andrzejewski wskazuje, że personel nauczycielski jest w znacznej części pochodzenia miejscowego i dlatego nie niebezpieczny.

Opinia komisji ustala się w tym sensie, żeby uzyskać zasadniczo prawo wydalenia wszystkich nauczycieli, w praktyce jednakże z tego się nie skorzysta. Usuwanie pastorów uznaniem jest za ryzykowne, agitacji ich przeciwdziałać można przez sprowadzenie pastorów z reszty Polski.

P. Marchlewski proponuje, żeby dla ustalenia w poszczególnym wypadku kto ma być wydalonym, ustanawiane były-tak jak w Alzacji-parytetyczne komisje polubowne.

Komisja propozycje te akceptuje.

P. Romer zwraca uwagę, że według postanowień traktatu obywatelstwa polskiego nie mogą nabyć autentycznie osoby zamieszkałe w byłym zaborze pruskim, o ile sprowadziły się tam po pierwszym styczniu r. 1908. W analogji do tego możnaby żądać, żeby od głosowania usunięte były wszystkie osoby, które dopiero od r. 1908 zamieszkałe są w odosnych powiatach.

Komisja przyjmuje ten dezyderat, ażeby nie pominąć żadnego środka, nadającego się do uzyskania pomyslnego rezultatu plebiscytu.

Komisja zgadza się również, żeby do "troupes allemandes" mających po podpisaniu traktatu opuścić odosne powiaty, zaliczyć również formacje t. zw. "Grenz- i Heimatschutz'u", oraz żandarmerję. Rozwiązać też trzeba istniejącą "Burgerwehr" i urządzić zamiast niej parytetyczną straż obywatelską.

ADMINISTRACJA W OKRESIE PRZEJSCIOWYM.

Według postanowienia traktatu komisja międzynarodowa, która w okresie przejściowym przejmie zarząd nad obszarami podlegającymi plebiscytowi, będzie miała prawo powoływania do pomocy swojej w administracji kraju sił lokalnych. Komisja jest zdania, że słowo "lokalne" interpretować tu należy nie jako "pochodzące z tego samego powiatu", lecz conajmniej z całego obszaru podlegającego plebiscytowi. Dla doboru tych urzędników pomocniczych obowiązywać powinna zasada parytetyczna.

P. Zwierkowski zwraca uwagę, że w okresie przejściowym istnieje pewna obawa bolszewizmu.

P. Marchlewski to przyznaje. Zwrócono na to uwagę w Warszawie.

ZNIESIENIE NIEMIECKICH FORTYFIKACJI

Artykuł 97-y traktatu zakazuje Niemcom utrzymywania fortyfikacji w powiatach zachodnio-pruskich, które podlegać mają plebiscytowi.

Komisja jest zatem, aby ten sam zakaz rozciągnąć na te same powiaty Prus Książęcych. Żądać równocześnie trzeba, żeby siła zbrojna niemiecka, rozlokowana w Prusach Książęcych, była w proporcji do całej siły zbrojnej, jaka pozostanie Niemcom po podpisaniu traktatu według stosunku ludności.

Na tem przewodniczący zamyka posiedzenie, naznaczając przyszłe na środę dnia 21-go maja o godz. 4-ej.

Za zgodność:
Pistel kap.mar.

Za zgodność odpisu:

H. Hornim - Grodzowski
pot. mar.